

Sygn. akt III KO 13/22

POSTANOWIENIE

Dnia 31 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **P. R.**

skazanego za czyn z art. 148 § 1 k.k. i inne

na posiedzeniu w Izbie Karnej

w dniu 31 marca 2022 r.,

w przedmiocie wniosku skazanego o wznowienie postępowania

zakończanego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 18 października 2018 r., sygn. akt II AKa (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w K.

z dnia 28 grudnia 2017 r., sygn. akt II K (...),

na podstawie art. 545 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

**odmówić przyjęcia wniosku wobec jego oczywistej
bezzasadności.**

UZASADNIENIE

Skazany P. R. skierował do Sądu Apelacyjnego w (...) sporządzony przez siebie „wniosek o wznowienie postępowania zakończanego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 18 października 2018 r. o sygn. akt II AKa (...), który został objęty wyrokiem łącznym”.

Kolejnym pismem skazany zwrócił się o wyznaczenie adwokata z urzędu, który cyt. „pomoże profesjonalnie stworzyć istotne fakty i dowody (...), co w rzeczywistości poprowadzi moją sprawę do prawdy”.

Zastępca Przewodniczącego II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w (...) powyższe pisma przesłała zgodnie z właściwością Sądowi Najwyższemu.

Następnie P. R. zwrócił się do Sądu Najwyższego o zwolnienie od opłaty, przedstawiając też oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania. Nadesłał również pismo, które można uznać za uzupełnienie wniosku o wznowienie postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek jest dotknięty brakami formalnymi, polegającymi na niesporządzeniu wniosku przez podmiot fachowy (art. 545 § 2 k.p.k.) oraz nieuiszczeniu opłaty, czego skazany jest świadomy, skoro złożył wniosek o wyznaczenie mu obrońcy z urzędu i zwolnienie od opłaty. Niecelowe byłoby jednak podejmowanie decyzji w tym przedmiocie, bowiem nie ulega wątpliwości, że w oparciu o art. 545 § 3 k.p.k. należy odmówić przyjęcia wniosku wobec jego oczywistej bezzasadności.

Instytucja wznowienia postępowania jest jednym z nadzwyczajnych środków zaskarżenia, którego procesowe uruchomienie może nastąpić wyłącznie przy zaistnieniu przesłanek ściśle określonych w ustawie. Przesłanki te są sprecyzowane w art. 540 k.p.k., art. 540a k.p.k., art. 540b k.p.k. oraz w art. 542 § 3 k.p.k. Natomiast wspomniany art. 545 § 3 k.p.k. stanowi, że sąd odmawia przyjęcia wniosku nie pochodzącego od prokuratora, adwokata, radcy prawnego albo radcy Prokuraturii Generalnej bez wzywania do usunięcia jego braków formalnych, jeżeli z treści wniosku, w szczególności odwołującego się do okoliczności, które były już rozpoznawane w postępowaniu o wznowienie postępowania, wynika jego oczywista bezzasadność. Treść tego przepisu, posługującego się sformułowaniem „w szczególności”, pozwala przyjąć, że oczywista bezzasadność wniosku może wynikać nie tylko z faktu, że jego autor odwołuje się do okoliczności, które były już rozpoznawane w postępowaniu o wznowienie postępowania; w grę mogą wchodzić jeszcze inne powody, dla których wniosek jawi się jako oczywiście bezzasadny, tzn. że bez szczególnego badania, niejako na pierwszy rzut oka widać, że okoliczności podane przez autora pisma na pewno nie mogą prowadzić do wzruszenia orzeczenia (zob. np. postanowienie SN z dnia 25 września 2015 r., II KO 49/15).

Przenosząc powyższe stwierdzenia na grunt niniejszej sprawy, należy nawiązać do treści przedmiotowego wniosku. Skazany utrzymuje, że w jego przypadku w grę

wchodzi m.in. podstawa wznowienia określona w art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k., bowiem w związku z postępowaniem dopuszczono się przestępstwa, mianowicie podczas przesłuchania został pobity przez funkcjonariuszy Policji, co miało wpływ na treść orzeczenia wydanego przez Sąd I instancji. P. R. najwyraźniej jednak nie zauważył, że art. 541 § 1 k.p.k. stanowi, iż owo przestępstwo musi być ustalone prawomocnym wyrokiem skazującym, chyba że orzeczenie takie nie może zapaść z powodu przyczyn wymienionych w art. 17 § 1 pkt 3-11 lub w art. 22 k.p.k. Z kolei art. 541 § 2 k.p.k. wymaga, by wniosek o wznowienie postępowania, odwołujący się do art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k., wskazywał wyrok skazujący lub orzeczenie zapadłe w postępowaniu, stwierdzające niemożność wydania takiego wyroku. Tymczasem autor wniosku takiego orzeczenia nie wskazał. Z akt sprawy wynika, że w postępowaniu przygotowawczym oraz sądowym P. R. podawał, że był bity przez policjantów i zmuszany do złożenia określonej treści wyjaśnień (k.1318,1717-1718), jak też że złożył formalne zawiadomienie o takim zachowaniu funkcjonariuszy, zaś Prokuratura Rejonowa w K. podjęła czynności pod sygn. PR Ds.(...) (k.1335). Skazany obecnie nie podał, jaki był wynik tego postępowania, jednak z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w K. wynika, że nie doprowadziło ono do wydania wyroku skazującego (k. 1934). Wynika również, że wersja skazanego o wymuszeniu na nim wyjaśnień była w polu widzenia tego Sądu (k. 1933 i n.), który zwrócił też uwagę (k. 1930), że P. R. był autorem pism, w których przeproszał bliskich ofiary za „okrutny czyn przez siebie popełniony”, prosił o mediację z nimi i zwracał się do Prokuratury o informację, czy jest możliwe „samoukaranie” za zabójstwo. Poza tym trudno nie zauważyć, że wyrok Sądu I instancji został zaskarżony tylko przez prokuratora, co sugeruje, że skazany nie widział powodów, by go kwestionować. W takim razie nie wiadomo, dlaczego obecnie uznał, że wyrok powinien być wzruszony. Nie wyjaśnia tego fakt powołania we wniosku również art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k., bowiem przepis ten mówi o sytuacji, kiedy po wydaniu orzeczenia ujawniły się nowe fakty lub dowody, świadczące o takiej wadliwości tego orzeczenia, że powinno zostać wyeliminowane z obrotu prawnego. Do żadnych nowych faktów lub dowodów P. R. jednak się nie odwołał; zamiast tego przedstawił własną wersję zdarzenia, przekonując, że przestępstwo, którego się dopuścił, powinno być łagodniej ocenione, bowiem popełnił je „bez planowania” i zaistniało w

efekcie „zwykłej kłótni”. Oczekuje przy tym, by „Wysoki Sąd dokonał na nowo ocenę materiału dowodowego bez narażania Skarbu Państwa na ponoszone koszty”, co świadczy o tym, że nie wie, iż ocena taka mogłaby zostać przy zaistnieniu ściśle określonych przesłanek, które w niniejszej sprawie nie występują.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.